



Pewna pani miała dwa duże gliniane dzbanki. Jeden z nich był pęknięty. Po drodze od źródła do wsi przez dziurkę wyciekała połowa wody, a drugi dzbanek był cały.

Przez dwa lata kobieta przynosiła mieszkańcom wsi tylko półtora dzbanka wody. Jasne, cały dzbanek był dumny ze swoich osiągnięć. A pękniętemu dzbankowi było bardzo wstyd z powodu swojej niedoskonałości. Był bardzo nieszczęśliwy, ponieważ mógł robić tylko połowę tego, do czego był przeznaczony.

Pewnego razu przemówił do kobiety:

- Jest mi wstyd, chcę poprosić cię o przebaczenie.

- Dlaczego się wstydzisz? † - Przez to pęknięcie przesącza się woda. Wykonywałaś swoją pracę, ale z powodu mojej niedoskonałości otrzymywałaś tylko połowę wyniku – ze smutkiem powiedział dzbanek.

Co odpowiedziała mu kobieta?

- Spójrz na te kwiaty przy drodze. A czy zauważyłeś, że one rosną tylko po twojej stronie drogi? Sprawa w tym, że zawsze wiedziałam o twojej niedoskonałości. Każdy dzień, kiedy szliśmy do źródła, podlewałam kwiatki. W ciągu dwóch lat zachwycalam się nimi. Bez ciebie, takiego, jaki jesteś, nie byłoby tego piękna.

Aby nauczyć się zachwycać się życiem, trzeba przyjąć swoją unikalność i pokochać siebie ze swoimi niedoskonałościami!